

Zagłądanie w istotę rzeczy. Kilka słów o Davidzie Constantinie

David Constantine należy do tego samego pokolenia poetów co Seamus Heaney, jednak z wielu powodów bliżej mu do Roberta Gravesa. W swojej twórczości Constantine swobodnie porusza się między gatunkami: jest autorem tomów poezji, trzech zbiorów opowiadań, jednej biografii, powieści oraz esejów i artykułów naukowych. To również wybitny, wielokrotnie nagradzany tłumacz – przekładał między innymi Hölderlina, Goethego, Kleista i Brechta. W 1996 roku został uhonorowany European Poetry Translation Prize za przekład poezji Friedricha Hölderlina, a w 2003 roku za tłumaczenie wierszy Hansa Magnusa Enzensbergera wydanych pod tytułem *Lighter than Air: Moral Poems*. Wraz z Helen Constantine redaguje „Modern Poetry in Translation”, periodyk poświęcony tłumaczeniu poezji, promujący otwarte podejście do przekładu.

Jego poezja powstaje na skrzyżowaniu kultury hellenistycznej i chrześcijańskiej, przenikają ją liczne aluzje biblijne i mitologiczne. Starożytna, mitologiczna Grecja przeplata się z tą nowożytną w postaci morza i wysp – motyw wody przesycający wiersze przywołuje specyficzny, wietrzny, słonowodny klimat, sugerując płynność będącą dominantą wielu utworów.

Constantine nie tylko porusza problemy uniwersalne, lecz także jest głęboko osadzony w historii: doświadczenie wojenne okazuje się silnie obecne w twórczości tego angielskiego poety. Wojna odcisnęła piętno na licznych wierszach; znaczącą rolę w jego twórczości odgrywają zarówno II wojna światowa, pod koniec której się urodził, jak i I wojna światowa, w której udział brał jego dziadek, poległy w bitwie pod Sommą. Jej ślady pojawiają się w serii wierszy poświęconych jego pamięci. Waga pamięci, sączącej się do wewnątrz, łączącej krew i tkanki, została podkreślona w wersach z *Modlitwy do duchów*, pochodzącej z ostatniego tomu poety *Nine Fathom Deep* (2009): „Przeniknąć przez cienką skórę i wejść w cienką krew/ Pamięci, zagęścić ją, być przypomnieniem/ Jak pamiętać”.

To poezja, która celebruje codzienność, podkreślając jednocześnie nieuchwytność doświadczenia. Dyskretne zagłądanie w istotę rzeczy uwypukla linie przecięcia bytów. Dualizm istnienia stanowi o powracających motywach wierszy Constantine’a: przyziemności i podniebności, duchowości i zmysłowości, cielesności i metafizyce, bycie i nicości, jawie i śnie. Owo rozpostarcie pomiędzy światami wydobywa stany pośrednie, sugerując dwoistość – nie rozszczepienie, lecz raczej płynne przenikanie sfer, jak w wypadku duchów i innych bytów transcendentnych, zaludniających wiele z jego wierszy.

Płynność odczuwalna jest także na poziomie strukturalnym poezji Constantine’a, w której dominują przerzutnie, nieregularne rymy, elipsy. Fluktuacja znaczy

także formę: wiersze elegijne przeplatają się z lirykami miłosnymi nasyconymi zmysłowością. Niekiedy jednak owa ulotna, luźna struktura ustępuje miejsca bardziej regularnym formom, jak na przykład w wierszach nawiązujących do formy sonetu. Owa niezwykła umiejętność łączenia tradycji z inwencją sprawia, że Constantine jest niewątpliwie autorem zasługującym na uznanie także poza granicami języka angielskiego.



Fot. K. Ojrzyńska

Warsztaty Douglasa Rintoula, *Rozgrzewka w okręgu*, fot. Katarzyna Ojrzyńska
(maj 2011, Sopot, BACK 2)